

Sygn. akt III Ca 1135/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Sędziowie Sądu Okręgowego: Marcin Rak

Beata Majewska-Czajkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt II C 707/18

I) zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. w ten sposób, że:

a) pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z 27 stycznia 2005 r., który został wydany przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt I Nc 2093/04, a zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z 6 czerwca 2013 r., w części co do obowiązku zapłaty odsetek umownych od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r. przez wymienionego w nim pozwanego B. K.,

b) oddala powództwo w pozostałej części;

2) w punkcie 3. o tyle tylko, że w miejsce zasądzonych 4310 zł zasądza 30 zł (trzydzieści złotych);

II) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2424 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia cztery złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Beata Majewska-Czajkowska SSO Roman Troll SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 1135/19

## UZASADNIENIE

Powód B. K. wniósł o pobawienie, co do jego osoby, wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z 27 stycznia 2005 r., wydanego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt I Nc 2093/04, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem z 6 czerwca 2013 r., w sprawie o sygn. akt II Co 2885/13, a także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej – A.

z. S. zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że doszło do przedawnienia wierzytelności ujętej w nakazie zapłaty.

Pozwana uznała powództwo za zasadne, co do powoda w części, tj. w zakresie odsetek umownych za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r., wnosząc o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, a w pozostałym zakresie o oddalenie powództwa. Zaznaczyła, że zarzut przedawnienia jest zasadny częściowo, w zakresie odsetek umownych, ale złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia – tak roszczenia głównego, jak i odsetek, a przedawnienie biegnie na nowo. Pozwana przedstawiła również rozliczenie odsetek spłaconych w toku egzekucji prowadzonych przeciwko dłużnikom oraz rozliczenie odsetek za okres od 9 lutego 2004 r. do 10 października 2014 r. i podniosła, że nie dała powodu do wytoczenia powództwa.

Wyrokiem z 30 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach pozbawił tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2005 r., sygn. akt I Nc 2093/04, któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Gliwicach z 6 czerwca 2013 r. nadano klauzulę wykonalności, to jest w zakresie należności głównej ponad kwotę 1 348, 63 zł oraz w zakresie odsetek umownych ponad kwotę 4 592,33 zł odnośnie pozwanego B. K. (pkt 1.); oddalił powództwo w pozostałym zakresie, tj. należności głównej co do 1348,63 zł oraz w zakresie odsetek umownych co do 4 592,33 zł odnośnie pozwanego B. K. (pkt 2.) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 4310 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 3.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał w postępowaniu upominawczym 27 stycznia 2005 r. nakaz zapłaty (sygn. akt I Nc 2093/04) na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (...) w T., w którym nakazał B. K. i B. G. solidarnie zapłacić tej Spółdzielczej (...) 13850,26 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 22,50% w skali roku od 9 lutego 2004 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu; nakaz został zaopatrzony został w klauzulę wykonalności 15 kwietnia 2005 r. Na podstawie tego nakazu zapłaty toczyło się postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach G. Z. (sygn. akt VI Km 935/06), które postanowieniem z 27 czerwca 2006 r. zostało przekazane według właściwości do prowadzenia przez Naczelnika I Urzędu Skarbowego w G. do dalszego prowadzenia (ten organ prowadził egzekucję także na rzecz innych wierzycieli); tenże Komorni Sądowy prowadził również postępowanie egzekucyjne w stosunku do dłużnika solidarnego B. G. (sygn. akt VI Km 150/15) i w jego toku wyegzekwowano na rzecz należności odsetkowych 823,37 zł. Pismem z 1 października 2013 r. pozwana wystąpiła do organu egzekucyjnego o kontynuację egzekucji na jej rzecz w związku z przelewem wierzytelności, jaki miał miejsce między (...), a pozwaną; 29 października 2013 r. Naczelnik I Urzędu Skarbowego, na wniosek pozwanej, podjął zawieszony wcześniej postępowanie egzekucyjne i sukcesywnie informował ją o postępach w sprawie, a na jej wniosek z 8 stycznia 2015 r. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie opisanego wyżej nakazu zapłaty postanowieniem z 20 stycznia 2015 r.. W toku postępowania egzekucyjnego toczącego się przed Naczelnikiem I Urzędu Skarbowego dokonano wpłaty na należność główną (1348,63 zł) oraz dwóch wpłat na odsetki (368,70 zł i 539 zł). 23 kwietnia 2013 r. pozwana złożyła wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz jako nowego wierzyciela, którym stała się na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo- Kredytową (...) w T., a postanowieniem z 6 czerwca 2013 r. została nadana klauzula wykonalności na rzecz pozwanej (sygn. akt II Co 2885/13). 20 października 2017 r. wpłynął wniosek pozwanej o wszczęcie postępowania egzekucyjnego do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach R. Ł., który wszczął postępowanie egzekucyjne wobec powoda (Km 1104/17), a w jego toku wyegzekwowano na rzecz należności odsetkowych (2861,26 zł).

Sąd I instancji, przywołując regulację art. 840 § 1 k.p.c., art. 125 k.c., art. 117 § 1 i 2 k.c., art. 118 k.c. i art. 123 k.c., wskazał, że powództwo należało uwzględnić w części, która uległa przedawnieniu, a w części w jakiej należności zostały spłacone w toku postępowania egzekucyjnego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten ustalił, że nakaz zapłaty uprawomocnił się 24 kwietnia 2005 r. i od tej daty należy liczyć 10 letni termin przedawnienia, zaś bieg terminu przedawnienia nie został przerwany w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. w stosunku do powoda przez złożenie przez pozwaną 10 kwietnia 2013 r. wniosku

o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego pierwotnego wierzyciela, gdyż skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia niweczy umorzenie postępowania na żądanie samego wierzyciela. W toczącym się postępowaniu egzekucyjnym na skutek wniosku pozwanej z 8 stycznia 2015 r. doszło do umorzenia, postanowieniem z 20 stycznia 2015 r., postępowania egzekucyjnego w stosunku do powoda. Dlatego zdaniem Sądu Rejonowego doszło do przedawnienia roszczenia pozwanej, gdyż kolejny wniosek o wszczęcie egzekucji złożono 20 października 2017 r., a więc ponad 10 lat od wydania pierwotnego tytułu wykonawczego. Z uwagi na wskazane okoliczności Sąd Rejonowy pozbawił tytuł wykonawczy w całości wykonalności w stosunku do powoda ponad kwotę, która została spłacona, bo w tym zakresie powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana w części tj. w zakresie pkt. 1. co do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności ponad czasookres, w jakim nastąpiło uznanie powództwa w odpowiedzi na pozew, czyli w zakresie odsetek umownych za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r. oraz w zakresie pkt. 3., zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przez ich błędną interpretację i niewłaściwe przyjęcie, że zachodzą przesłanki do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego wydanego na rzecz pozwanej z uwagi na przedawnienie całości roszczenia wynikającego z tegoż tytułu, albowiem „wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego pozwanego nie przerywa biegu przedawnienia”. Apelująca wniosła o zmianę pkt. 1. wyroku przez pozbawienie, co do powoda, wykonalności tytułu wykonawczego w zakresie odsetek umownych za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r. oraz zmianę pkt. 3. wyroku przez zasądzenie od powoda na jej rzecz 3617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, a także zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Orzeczenie zostało wydane po skierowaniu sprawy celem rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, a to zgodnie z art. 15zsz<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 374 ze zm.), z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Żadna ze stron nie wносиła o przeprowadzenie rozprawy ani o przeprowadzenie niepodlegającego pominięciu dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron.

Zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), Sąd Okręgowy rozpoznając apelację stosuje regulacje proceduralne w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r., albowiem apelację wniesiono przed tą datą.

9 lipca 2018 r. doszło do zmiany regulacji prawnych w zakresie terminów przedawnienia poprzez ich skrócenie, a to zgodnie z art. 1 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104). Art. 5 tej ustawy wskazuje, że do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia jej wejścia w życie przepisy w brzmieniu zmienionym (art. 5 ust. 1 tej ustawy). Jeżeli zmieniony termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie tej ustawy, a jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. 5 ust. 2 tej ustawy). Z tych względów do terminów przedawnienia w tej sprawie należy stosować regulacje dotychczasowe, ostatecznie zarzuty powoda wskazują, że przedawnienie roszczenia przeciwko niemu miało miejsce wcześniej.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Należy jednakże podkreślić, że w aktach pozwana przedstawiła dowód nadania przesyłki kierowanej do komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z 10 października 2014 r. /k. 60-61/; ten dokument nie był kontestowany

w sprawie, komornik zaś otrzymał ten wniosek, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, 20 października 2017 r. Dlatego też należy przyjąć, że ta data (10 października 2017 r.) w istocie stanowi o wszczęciu postępowania w sprawie Km 1104/17, a to zgodnie z art. 165 § 2 k.p.c.

w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zaznaczenia wymaga, iż zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, to jest co do pkt. 1. w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności ponad odsetki umowne za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r. oraz co do zasądzonych kosztów procesu. Natomiast

w części uwzględniającej powództwo co do odsetek umownych za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r., oddalającej powództwo w zakresie należności głównej co do 1348,63 zł oraz w zakresie odsetek umownych co do 4592,33 zł, jako niezaskarżony przez pozwaną wyrok stał się prawomocny i wiążący (art. 365 § 1 k.p.c.).

Wystąpienie z powództwem opozycyjnym uzasadnia sytuacja, w której zobowiązanie nie może być egzekwowane, gdyż - wskutek upływu terminu przedawnienia - przerodziło się w zobowiązanie naturalne (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). W tej sprawie spór dotyczył tego, czy ta przesłanka powództwa opozycyjnego została zrealizowana w odniesieniu do całości wierzytelności pozwanej. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Stosownie do art. 124 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Zgodnie zaś z art. 125 k.c.

w brzmieniu mającym zastosowanie w tym postępowaniu, roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawniają się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy.

W tej sprawie niewątpliwie bieg terminu przedawnienia nakazu zapłaty z 27 stycznia 2005 r. został przerwany poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz pierwotnego wierzyciela (...) w T. i zaczął biec na nowo po jej nadaniu 15 kwietnia 2005 r., następnie został przerwany na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela, które toczyło się w 2006 r. wpierw przed komornikiem sądowym, a następnie zostało przekazane do dalszego prowadzenia przez Naczelnika I US

w G.. To postępowanie zostało zawieszono postanowieniem z 31 lipca 2013 r. na wniosek poprzednika prawnego pozwanej, a podjęto je 29 października 2013 r. na wniosek pozwanej, która nabyła wierzytelność w drodze cesji. To postępowanie egzekucyjne zostało jednak umorzono postanowieniem z 20 stycznia 2015 r. na wniosek pozwanej. Wówczas należało uznać, na co wskazywał Sąd Rejonowy, że skutek w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia roszczenia, wywołany wniesieniem wniosku o wszczęcie przedmiotowej egzekucji został zniweczony.

Jednakże Sąd Okręgowy miał na względzie, że pozwana 23 kwietnia 2013 r. złożyła wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na swoją rzecz jako nowego wierzyciela, którym stała się na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności z pierwotnym wierzycielem. Postanowieniem z 6 czerwca 2013 r. została nadana klauzula wykonalności na jej rzecz. Zgodnie zaś z utrwalonym już poglądem judykatury (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58), już samo złożenie wniosku klauzulowego przerywa bieg przedawnienia, bowiem nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu jest aktem koniecznym, stanowiącym *conditio sine qua non* wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Idąc tym torem rozumowania, należy konsekwentnie przyjąć, że

realizacja tego niezbędnego warunku do wszczęcia egzekucji następuje z chwilą uwzględnienia przez sąd wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, a tym samym, że z chwilą nadania tej klauzuli ustaje zawieszenie biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku i zaczyna biec od nowa.

W tej sprawie niewątpliwie należało uznać, że pozwana chcąc dochodzić przysługującego jej roszczenia, po nabyciu wierzytelności od pierwotnego wierzyciela, złożyła wniosek o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności na swoją rzecz, oznacza to, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia 23 kwietnia 2013 r., kiedy nie upłynął jeszcze 10 letni termin tego przedawnienia (biegł on wówczas od dnia nadania klauzuli wykonalności na rzecz pierwotnego wierzyciela, tj. 15 kwietnia 2005 r.). Po raz kolejny termin przedawnienia zaczął biec na nowo od 6 czerwca 2013 r., a zatem w momencie złożenia przez pozwaną kolejnego wniosku o wszczęcie egzekucji 20 października 2017 r. nie doszło do przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym nakazem zapłaty, poza roszczeniami o świadczenia okresowe należne w przyszłości za okres powyżej 3 lat poprzedzających złożony wniosek o wszczęcie egzekucji.

Sąd Najwyższy wskazuje, że umorzenie postępowania egzekucyjnego z przyczyny jego bezskuteczności powoduje wprawdzie uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych, jak o tym stanowi art. 826 k.p.c., ale nie niweczy skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, do której dochodzi przez fakt skutecznego złożenia wniosku egzekucyjnego; skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia niweczy natomiast umorzenie postępowania egzekucyjnego na żądanie samego wierzyciela, a zatem na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. (por. wyrok z 7 kwietnia 2017 r., sygn. akt V CSK 484/16, LEX nr 2305926 oraz uchwała z 19 lutego 2015 r., sygn. akt III CZP 103/14, OSNC 2015/12/137). Zdaniem Sądu Okręgowego, nie znajduje jednak żadnych podstaw twierdzenie Sądu Rejonowego jakoby umorzenie postępowania egzekucyjnego na żądanie wierzyciela niweczyło skutek w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia wywołanej nie tylko wnioskiem o wszczęcie egzekucji złożonym przez poprzednika prawnego, ale również wywołanej złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz cesjonariusza. Twierdzenia takie należy uznać za bezzasadne, wydanie klauzuli wykonalności nie jest bowiem związane z konkretnym postępowaniem egzekucyjnym, a na jej podstawie pozwana miała prawo do wszczęcia kolejnego postępowania egzekucyjnego, po umorzeniu poprzedniego.

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2017 r. (sygn. akt III CZP 17/17, OSNC 2018/3/25), którą Sąd Rejonowy przywołał na potwierdzenie tezy, że nie doszło do przerwania terminu przedawnienia, nie ulega wątpliwości, iż skutki przerwy biegu przedawnienia wywołanej przez zbywcę wierzytelności odnoszą się z zasady także do cesjonariusza, gdyż nabywa on wierzytelność w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona zbywcy, także pod względem „stanu” jej przedawnienia, a w konsekwencji, jeżeli bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu, cesjonariusz - wstępując w sytuację, w której w chwili zbycia wierzytelności pozostawał cedent - zostaje objęty skutkami tej przerwy. Innymi słowy, zgodnie z ogólnym założeniem, zbycie wierzytelności pozostaje z zasady bez wpływu na bieg terminów przedawnienia oraz skutki zdarzeń kształtujących ten bieg, które nastąpiły przed dokonaniem cesji. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w uzasadnieniach uchwały z 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/16 (OSNC 2017/5/55) i postanowienia z 26 października 2016 r., sygn. akt III CZP 60/16 (LEX nr 2152395). Temu pogładowi nie sprzeciwia się ograniczenie skutków przerwy biegu przedawnienia, która następuje na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., do przedmiotowych i podmiotowych granic czynności wymienionych w tym przepisie. Takie rozwiązanie, reprezentowane konsekwentnie w literaturze i orzecznictwie, zakłada, że skutki czynności przerywających bieg przedawnienia powinny następować w ramach relacji prawnej, w której czynności te zostały dokonane - np. między wierzycielem egzekwującym i dłużnikiem egzekwowanym - oraz w odniesieniu do przedmiotu, którego czynności te dotyczyły, np. w razie egzekwowania jedynie części roszczenia z danego tytułu. Oznacza to, że przerwa biegu przedawnienia nie obejmuje innych osób, które mogłyby podnieść zarzut przedawnienia w stosunku do określonego roszczenia - np. dłużników solidarnych - jeżeli nie uczestniczyły w dokonaniu czynności, gdyż nie zostały pozwane wspólnie

z innym dłużnikiem. To rozwiązanie nie oznacza jednak, że skutki omawianych czynności ograniczają się z perspektywy biegu przedawnienia wyłącznie do osób, pomiędzy którymi została dokonana jedna z tych czynności. W razie zmiany podmiotu w zobowiązaniu

- np. w wypadku cesji, której skutków dotyczy przedstawione zagadnienie - nowy podmiot wstępuje w miejsce dotychczasowego wierzyciela, przyjmując na siebie wszystkie skutki czynności wymienionych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., których stroną był jego poprzednik prawny. Nie ulega wątpliwości, że pogląd ograniczający przerwę biegu przedawnienia wyłącznie do relacji inter partes tych czynności ma jedynie na celu zwężenie tego skutku do osób, w stosunku do których czynności te w istocie zmierzały do dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., nie zaś do ich następców prawnych. W uchwale z 9 czerwca 2017 r. wskazywano jedynie, że reguły te nie mają zastosowania do przerwy biegu przedawnienia, która została spowodowana dochodzeniem roszczenia na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, natomiast w ramach postępowania w tej sprawie dochodzono roszczenia na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym. Dlatego nie sposób zgodzić się z Sądem Rejonowym jakoby do przerywania biegu przedawnienia nie wystarczała identyczność wierzytelności, a niezbędna jest również identyczność osób na rzecz których, lub przeciwko którym dana czynność została dokonana.

Dlatego też zarzuty apelacji w tej części okazały się zasadne, co spowodowało także konieczność ingerencji w orzeczenie o kosztach procesu.. Sąd Okręgowy bowiem, orzekając o żądaniu głównym (przedmiocie postępowania), ingeruje także w rozstrzygnięcie o kosztach procesu, gdyż są one immanentnie związane z rozstrzygnięciem o przedmiocie sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2010 r., sygn. akt IV CZ 42/10, OSNC-ZD 2011/2/26).

Roszczenia wynikające z prawomocnego nakazu zapłaty z 27 stycznia 2005 r. nie uległy przedawnieniu i w tym zakresie powództwo o pozbawienie go wykonalności należało oddalić. Przedawnieniu uległy jedynie zasądzone w nim odsetki umowne na przyszłość za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r. i w tej części tytuł wykonawczy został pozbawiony wykonalności, gdyż w tym zakresie zaskarżony wyrok nie był kwestionowany przez apelującą.

W zakresie kosztów procesu trzeba zaznaczyć, że w sprawach o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, co do zasady nie ma zastosowania regulacja art. 101 k.p.c., bo wierzyciel dysponuje tytułem wykonawczym, który może być w każdej chwili wykorzystany i tylko zgłoszenie powództwa może tą sytuację zmienić (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2012 r., sygn. akt IV CZ 121/12, LEX nr 1288733). Dlatego też koszty procesu rozlicza się z pominięciem tej regulacji.

W literaturze podkreśla się, że wartość przedmiotu sporu w sprawach o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego stanowi wysokość egzekwowanej wierzytelności (por. Z. Świeboda [w:] Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część druga. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Warszawa 2004 r., t. 24. i 25. do art. 840 i przywołane tamże orzecznictwo).

Powód wskazał, jako wartość przedmiotu sporu, która nie była kwestionowana (art. 25 § 1 i 2 k.p.c.), wartość należności głównej (13851 zł). Żądał jednak pozbawienia wykonalności całego tytułu wykonawczego, odsetki na dzień wydania zaskarżonego orzeczenia wynosiły około 43616 zł, a na dzień rozpoznania apelacji około 48363 zł, biorąc pod uwagę uiszczoną w części należność główną – tak jak zaliczył ją organ egzekucyjny. Ostatecznie jednak doszło do uwzględnienia żądania w zakresie odsetek umownych należnych od powoda po wydaniu tego tytułu za okres od 24 kwietnia 2005 r. do 10 października 2014 r., sama ich wysokość to około 28630 zł, biorąc pod uwagę uiszczoną w części należność główną – tak jak zaliczył ją organ egzekucyjny. Porównanie zakresu żądania zgłoszonego przez powoda z tym, w którym się utrzymał wskazuje, że przegrał sprawę w około 54% i taką też wysokość kosztów powinien ponieść. Dlatego też o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając. Całość kosztów wyniosła 7927 zł, a powód poniósł 4310 zł, powinien zaś ponieść 4280 zł, różnicę pozwana powinna mu zwrócić.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego (pkt II sentencji), przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia przez apelującą na 12446 zł, zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, albowiem powód przegrał sprawę i powinien zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego (1800 zł) oraz opłatę od apelacji (624 zł).

SSO Beata Majewska-Czajkowska SSO Roman Troll SSO Marcin Rak